

Sygn. akt V CZ 50/11

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. (Niemcy)

przeciwko Krzysztofowi R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lipca 2011 r.,

zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego

z dnia 3 lutego 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Pozwany Krzysztof R. wniósł skargę o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa D. o zapłatę, zakończonego wyrokiem Sądu Okręgowego – Sądu Gospodarczego z dnia 14 stycznia 2011 r., wskazując jako podstawę art. 401 pkt 2 k.p.c. Skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy z rażącym naruszeniem art. 386 § 3 k.p.c. rozstrzygnął sprawę na niekorzyść pozwanego bez odniesienia się do podniesionych przez niego zarzutów i nie dysponując materiałem dowodowym wyjaśniającym inne kwestie prócz zagadnienia legitymacji biernej. Było to konsekwencją stanowiska Sądu pierwszej instancji, który oddalił powództwo przyjmując, że pozwany nie jest biernie legitymowany, ponieważ stroną umowy z powodem była jego żona. Sąd drugiej instancji uznał pozwanego za zobowiązanego wobec powoda ale nie zajął się jego merytorycznymi zarzutami dotyczącymi dostarczenia przez powoda wadliwego towaru.

Sąd Okręgowy odrzucił skargę. Stwierdził, że na podstawie z art. 401 pkt 2 k.p.c. można żądać wznowienia z powodu nieważności m. in. wówczas, kiedy strona była pozbawiona możliwości działania na skutek naruszenia przepisów prawa procesowego przez sąd lub drugą stronę. Stan taki ma miejsce wtedy, kiedy doszło do całkowitego pozbawienia możliwości obrony praw, a nie tylko do utrudnienia lub ograniczenia możliwości popierania przed sądem dochodzonych żądań lub obrony przed zarzutami strony przeciwnej. Odwołując się do orzecznictwa Sąd Okręgowy wskazał, że nie można żądać wznowienia na tej podstawie, że sąd pominął środek dowodowy wskazany przez stronę, uznając go za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Poglądy te odniósł do rozpatrywanego przypadku i ocenił, że pozwany nie został pozbawiony możliwości obrony swych praw, gdyż przed sądami obydwu instancji miał sposobność zgłaszania wniosków dowodowych, otrzymał odpis apelacji powoda, nie złożył jednak odpowiedzi na apelację; nie został też pozbawiony dwuinstancyjnego postępowania. Sąd Okręgowy nie stwierdził również zasadności zarzutów, że zachodziły podstawy do uchylenia przez Sąd drugiej instancji rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W rezultacie Sąd orzekający uznał, że nie doszło do uchybienia przepisom prawa procesowego w sposób uzasadniający

wznowienie postępowania i odrzucił skargę wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia art. 410 k.p.c.

Pozwany w zażaleniu na powyższe postanowienie zarzucił obrazę art. 410 § 1 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. poprzez błędne odrzucenie skargi jako nie opartej na ustawowej podstawie, chociaż skarga wskazuje ustawową przesłankę, jaką jest pozbawienie strony możliwości działania w wyniku wydania przez Sąd Okręgowy wyroku reformatoryjnego, mimo że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, co pozbawiło pozwanego rozpoznania sprawy w postępowaniu dwuinstancyjnym.

We wnioskach pozwany domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu celem rozpoznania skargi o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 410 § 1 k.p.c. zawiera nakaz odrzucenia skargi o wznowienie postępowania wniesionej po upływie przepisane go terminu, niedopuszczalnej lub nieopartej na ustawowej podstawie. W orzecznictwie zarysowały się dwa kierunki interpretacji powyższego przepisu dotyczące zakresu wstępnego badanie, czy skarga oparta została na ustawowej podstawie. Dominujący pogląd przyjmuje, że badanie tej przesłanki dopuszczalności skargi nie ogranicza się do kontroli, czy wskazane w skardze okoliczności odpowiadają ustawowym podstawom wznowienia, ale obejmuje również ustalenie, czy podstawa wznowienia rzeczywiście istnieje (tak np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CZ 50/05, nie publ.; z dnia 7 lipca 2005 r., IV CO 6/05, Biul. SN 2005/9/14, I PZ 33/05, OSNP 2007/3-4/48; II PZ 65/07, OSNP 2009/17-18/233; czy też z dnia 14 maja 2009 r., I CZ 20/09, niepubl.). Zwolennicy odmiennego stanowiska przyjmują natomiast, że ocena podstaw skargi na etapie wstępnym ogranicza się do ustalenia, czy skarżący wskazuje podstawę wznowienia, która odpowiada jednej z podanych w kodeksie postępowania cywilnego przyczyn uzasadniających żądanie wznowienia, nie zaś, czy podstawa ta rzeczywiście istnieje (np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., II CZ 121/05, niepubl.; czy z dnia 10 sierpnia 2007 r., II UZ 9/07, OSNP 2008/19-20/303).

Przychylając się do drugiego w powyższych stanowisk Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stwierdza, że wstępna kontrola skargi ma charakter formalny. Dokonywana w jej granicach ocena, czy skarga została oparta na ustawowej podstawie nie powinna wkraczać w merytoryczne badanie, czy wskazywane przez stronę uzasadnienie podstawy wznowienia rzeczywiście uzasadnia wznowienie, lecz poprzestawać na zbadaniu, czy wskazana podstawa mieści się w zamkniętym katalogu przewidzianym w art. 401, art. 401¹, art. 403 i art. 404 k.p.c. i czy podane w skardze jako jej uzasadnienie okoliczności przystają do tej podstawy. W tym tylko rozumieniu sąd bada na omawianym etapie czy występuje ustawowa podstawa wznowienia. Interpretacja, zgodnie z którą konieczne jest ustalenie, czy podstawa rzeczywiście istnieje wkracza już w problematykę zasadności żądania wznowienia, co stanowi materię merytoryczną a nie formalną i – w razie stwierdzenia, że wskazane okoliczności nie usprawiedliwiają tego żądania - uzasadnia oddalenie skargi.

W rozpatrywanej sprawie pozwany powołuje się na pozbawienie go możliwości obrony jego praw spowodowane naruszeniem przepisów postępowania przez Sąd drugiej instancji. Okoliczności te to pominięcie przy rozpoznawaniu sprawy merytorycznej obrony pozwanego, czego wyrazem jest brak wzmianki w uzasadnieniu Sądu Okręgowego o ocenie dowodów przeprowadzonych w tym zakresie, brak ustaleń dotyczących prawidłowości wykonania umowy przez powoda, a w konsekwencji także brak oceny prawnej tego aspektu sporu. Zgodzić się więc należy, że istota sporu nie została zbadana, nie było nią bowiem to, czy pozwany zapłacił za towar (brak wpłaty był bowiem bezsporny) lecz to, czy był legitymowany biernie a jeśli tak, to czy przeciwstawił skutecznie zarzuty z tytułu rękojmi.

Wskazywane przez skarżącego uchybienia niewątpliwie wystąpiły, a nie miał on podstaw do zwracania sądowi uwagi na konieczność rozważenia powyższych kwestii merytorycznych, skoro taki obowiązek wynikał bezpośrednio z art. 382 k.p.c. Czy powyższe uchybienia doprowadziły do stanu uzasadniającego pogląd o pozbawieniu pozwanego możliwości obrony jego praw – jest problemem, który należy do merytorycznej oceny zasadności jego skargi. Jego przesądzenie nie może więc nastąpić na etapie badania jej formalnej poprawności.

Z tych przyczyn zaskarżone postanowienie należało uchylić na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.